

## WIADOMOŚCI LITERACKIE.

### WARSZAWA.

*Sierpień 1866 r.*— Od pierwszego lipca r. b. równocześnie zaczęły wychodzić dwa lekarskie pisma: 1) *Klinika*, czasopismo poświęcone umiejętnościom lekarskim, pod redakcją Z. Dobieszewskiego, którego współpracownikami są doktorzy Chałubiński, Korzeniowski, Szokalski, Tyrchowski; asystent Kliniki J. Rogowicz, W. Karpiński magister farmacyi, i inni. 2) *Gazeta Lekarska*, pismo tygodniowe poświęcone wszystkim gałęziom umiejętności lekarskiej, farmacyi i weterynaryi, pod redakcją Dra i prof. Szkoły Głównej Łuczkiewicza, przy współudziale professorów tejże szkoły.

— Do pism które przestały wychodzić, należy *Goniec Leśny* założony przez ś. p. A. Połujańskiego.

— Wśród niepamiętnej od lat wielu stagnacyi w handlu księgarskim, tylko typograf i księgarz S. Orgelbrand, z nakładami swymi występuje. Oprócz *Encyklopedyi Powszechniej*, której tom XXIII ukończonym został, wydał: 1) *Słownik Kieszonkowy francuzko-polski*, zawierający obok każdego wyrazu fraucuzkiego, dokładną jego wymowę, zastosowaną do pisowni polskiej, wszelkie wyrażenia techniczne z nauk, sztuk, rzemiosł, synonimy, przystawia i gallicyzmy przez M. Nolaskiego (edycja stereotypowa). 2) *C. Julii Caesaris Commentarii de bello gallico*: wstępem opatrzył i objaśnił dla użytku szkolnego Stanisław Sobieski prof. gimnazjum wyższego (w Galicyi). 3) *Fizyka umiejętna ze stanowiska najnowszych poglądów i odkryć metodycznie wyłożona* przez Dra Wojciecha Urbańskiego prof. fizyki w Uniwersytecie Lwowskim i członka wielu towarzystw uczonych. Tomu pierwszego część druga. 4) *Zasady fizyki*, dla uczącej się młodzieży metodycznie wyłożone, przez Dra Wojciecha Urbańskiego. 5) *Wykład kodeksu postępowania cywilnego*, napisał Jan Szymanowski, członek Rady Stanu Królestwa Polskiego prof. prawa w Szkole Głównej Warszawskiej. (Dzieło pośmiertne wydawane zeszytami w zupełności ukończone). 6) *Wykład kodeksu handlowego*, tegoż autora. (Wychodzi zeszytami).

— Nakładem księgarni Heleny Nowoleckiej i spółki wyszedł: „*Kurs niższy geografii powszechniej*” podług zasad Karola Rittera, na wzór dzieł professorów: Wilhelma Pütza, i Teodora Szachta ułożony do użytku szkolnego na klasę I i II.

— Jużeśmy nieraz wspominali o nieznanym utworze Wincen-  
tego Pola p. n. „*Pieśń o domu naszym*.” *Kłosa* dały z niego maleń-  
ki ustęp. Poemat ten rozmiarami swymi przenoszący o wiele  
*Pieśń o ziemi naszej*, w drukarni Zakładu imienia Ossolińskich we  
Lwowie już wydrukowanym został, ale ani jeden egzemplarz w obieg  
puszczonym nie został, gdyż autor cały nakład chce odrazu sprze-  
dać, co nie łatwą jest rzeczą. Tegoż autora: *Geografja Ziemi  
Świętej* leży od 4ch lat wydrukowana z tych samych powodów.

— Prof. A. Małeckie, po wydaniu 3ch tomów rękopismów po-  
śmiertnych Juliusza Słowackiego, wydrukował już tom pierwszy  
swój pracy: „*O życiu i pismach J. Słowackiego*”; całość obejmuje 2  
tomy, i wtedy dopiero ukaże się w handlu księgarskim. Nieznane  
a bogate szczegóły rzucające światło na utwory tego wielkiego poe-  
ty, znajdziemy w tej monografii; Małeckie bowiem czerpał najwię-  
cej z listów Słowackiego pisanych do rodziny, w których cały głąb  
duszy swęj odkrywał.

— Adam Pług (Pietkiewicz), obecnie zamieszkały w Kamień-  
cu Podolskim, wykończył tłumaczenie dramatu Szekspira *Burza*.

— Nakładem księgarni polskiej Adama Dzwonkowskiego  
wyszedł zeszyt IX dzieła: *Hetmani Polscy* obejmujący następne  
portrety i życiorysy: 1) Stanisława Koniecpolskiego H. W. K. 2)  
Stanisława Jana Jabłonowskiego H. W. K. 3) Michała Kazimierza  
Radziwiłła Hetmana Polnego. Pragnąć należy, ażeby to szacowne  
dzieło mogło być jak najrychlej ukończone.

— Znany z wystawy sztuk pięknych obraz Jana Matejki,  
*Śmierć Urszulki Kochanowskiej*, jest własnością obecnie hr. de  
Fleury w Paryżu. Artysta nadesłał kopią tego obrazu, którą sam  
narysował na drzewie dla redakcyi *Kłosa*: rytowaniem takowego  
zajmuje się Jan Styfi, jeden z pierwszych drzeworytników naszych.  
P. Jan Mieczkowski fotograf tutejszy, od hr. de Fleury uzyskawszy  
pozwolenie, tenże obraz upowszechnia reprodukcją fotograficzną.

(*Wyjątek z listu Stanisława Krzyżanowskiego*). „Mam przed  
sobą obecnie rękopism przez ks. Gerarda Lefebvre bazylianina z r.  
1801. o czytaniu starożytnych dokumentów. Rękopism ten w ma-  
łej 16-ce stronnic IV, 95 i III bardzo starannie pisany nosi tytuł:  
*Idea polygraphiae seu introductio in artem legendi antiqua manus-  
cripta opera et studio D. Gerardi Lefebvre O. S. B. MDCCCI*.  
Dedykowany przez autora na pamiątkę stałej przyjaźni ks. Wikto-  
rynowi Połanieckiemu podprzeorowi i profesorowi w klasztorze  
koprzywnickim Cystersów. Treść jego następująca: I, o ważności  
starodawnych rękopismów; II, o ich starożytności; III, o ich powa-  
dze; IV, o sposobach używanych przy kollacyonowaniu rękopismów  
z drukami; V, o abecadłach i głoskach; VI, o znakach skrótów; VII,  
o skróceniach wyrazów; VIII, wzory jasne od XII do XVI wieku;  
IX, o liczbach rzymskich i arabskich; X, o znakach pisarskich; XI,



o głoskach *j i ij*; XII, o głosce *H*; XIII, o głoskach *C i K i*; XIV, o spółnikach.

„Rękopism ten zasługuje na szczególną uwagę z powodu sumienności pracy autora i samodzielnych jego poglądów, a zwłaszcza dla licznie tam załączonych wzorów pism wyjętych wyłącznie z rękopismów łacińsko-polskich będących po klasztorach w Busku u s. Norberta i na *Sto-Krzyżkiej* górze. W tym ostatnim klasztorze nawet zdaje się długo przemieszkował nasz autor: tak przynajmniej sądzić możemy ze znacznej ilości podobizn z rękopismów tego zgromadzenia zaczerpniętych. Ogłoszenie drukiem dziełka tego nie byłoby bez korzyści dla miłośników przeszłości: zwłaszcza gdy zupełny prawie brak jest u nas dzieł podobnego rodzaju.”

— Ambroży Grabowski nadesłał nam dodatek do spisu prac artystycznych Michała Stachowicza, których nie ma w szacowném dziele Edwarda Rastawieckiego „Słownik malarzów polskich.” Dodatek ten w całości podajemy:

1) *Malowania olejne*. Obraz na płótnie wielkości około łokcia jednego: wizerunek S. Tadeusza.

2) Mały obrazek na płótnie, S. Floryana, wysokości cali 11, szerokości cali 8.

*Akwarelle i inne*. Tych posiadam znaczną liczbę, lecz tylko pomijając drobniejsze, znakomitsze tu wymienię:

1) Grupa 3-ch włościan krak. (kol. klej. gouache), półarkusz szer. poziomój cali 12, wys. cali  $7\frac{1}{2}$ . Podpis: Mich. Stachowicz pinxit 1-ma aprilis 1795 Cracoviae.

2) Podobnaż grupa 4ch włościan, wielkość jak wyżej, z podpisem jego i datą 9 aprilis 1795 Cracoviae, gouache.

3) Sześć akwarelle cało arkuszowych przedstawiających à vol d'oiseau idealne wyobrażenia i plany bitw.

4) Widok wewnętrznego dziedzińca pałacu królów polskich na Wawelu, z którego sztychowaną była rycina. przedtytułowa do dzieła pod tytułem: „Architektura przez ks. Seb. Sierakowskiego kan. kat. krak.” malowany tuszem.

5) Akwarella półarkuszowa przedstawia nowicyuszów zakonu OO. Dominikanów śpiewających na cześć zacnej pamięci O. Mat. Kozłowskiego przeora tego zakonu w dniu jego imienin.

6) Dwa widoki arkuszowe we wsi Rzęska szlachecka przy Krakowie, tuszem, z r. 1824, z jego podpisem.

W dworcu tejże wsi w r. 1824 malował on pokoje: na jednej ścianie wyobraził weselących się włościan na murawie przed karczmą. Dwóch wiejskich grajków, wieśniacy podochoceni w tańcu, kumoszki gwarzące z sobą, przedstawiały scenę sielską wiele zajmującą, pełną życia i ruchu, co wszystko miły sprawiało widok. Malowania, te szkoda, że wcześniej nie były przerysem ujęte, a gdy czas w przeciągu lat 40 odjął im żywość farb, i własność ta w inne ręce przeszła, nowy nabywca tej włości wapnem zabielić je kazał. Inny obraz przedstawiał rynek krak. ożywiony grupami snującego się po nim ludu, który także takiego jak 1-szy doznał losu.

7) Siedm obrazków SS. Pańskich, ćwiartkowych, jako to: a) S. Jan ewang. tuszem r. 1784, b) S. Walenty kredką czerwoną r. 1784, c) S. Antoni piórkiem r. 1815, d) S. Szymon, bez roku, e) S. Tekla r. 1822, f) S. Jan z Nepomuku, tegoż roku, g) S. Euzebiusz pustelnik r. 1836. Wszystkie z jego podpisem.

8) Trzech monarchów zawierających święte przymierze r. 1814, akwarella półarkuszowa.

Mam też jego prace w rodzaju humorystycznym.

Jego też ręką jest nie wielki humoresk olejno malowany na cienkiej deszczuлке, znany nie w jednym okazie pod nazwiskiem: Prządka. Młoda pięknej twarzy dziewczyna wiejska, która skromnie siedząc, przedzie kądziel. Odwrotna strona przedstawia ją w postaci prowokującej, złośliwie szydzącej z ciekawości widza.

Po wynalazku litografii próbował Stachowicz i w tym rodzaju pracy ryłca swego; są jego litografie jak np. Cztery litografie wojskowych polskich i uzbrojonych włościan r. 1794, które dzisiaj są rzadkie. Grajek, wiejski format półarkuszowy, litografowany 2 razy. Są jeszcze i inne drobniejsze prace jego tak ręczne jako i sztychowane z rysunków jego do wielu dzieł rozmaitych przez Seb. Langerę w Wiedniu, jako to: do Eneidy tłumaczenia J. Przybylskiego, do Iliady przez tegoż, do dzieł dramatycznych Wojciecha Bogusławskiego i do wielu innych, które znajdują się w zbiorze moim w księdze in folio min. z napisem: Schola Stachoviciana.

W zbiorach miłośników sztuki rytowniczej znajdują się, jako też i u mnie, próby ryłca jego na miedzi, wizerunki i inne przedmioty, prace mniejszej wartości z wyjątkiem ryciny kurek, godło króla towarzystwa strzeleckiego, która jest udatniejszą od innych.

— Nakładem księgarni Alberta Eichdorfa w Berlinie wydana została: *Biblioteka ludowa literatury powszechnej XVIII wieku*: przez Sterna, z obszerną przedmową Hermana Hettner'a. Głównym jej celem jest poznanie ogółu z literaturą angielską i francuską XVIII stulecia.

— Dzieło nowe Juljana Schmidt'a p. n. *Dzieje literatury niemieckiej od zgonu Lessing'a*, tak powszechne obudziło zajęcie, że w krótkim czasie wyszło obecnie już piąte wydanie. Autor nie tylko opierał się na źródłach książkowych, ale posilkował się korespondencyami, pamiętnikami i dokumentami tych pisarzy o których mówi, Bogactwo materiałów nadało wielką wartość tej pracy.

— Akademia Nauk i umiejętności w Sztokolmie postanowiła za pomocą fotografii odtworzyć jak najwierniej, nader rzadkie dzieło *Linneusza* sławnego badacza przyrody i filozofa, znane p. n. *Systema naturae*. Dzieło to składać się będzie z jednego tomu.

— Jak donoszą pisma zagraniczne, miano temi czasy w Hiszpanii przy burzeniu starego budynku w okolicach *Catazina*, wy-



należć upragniony od filologów i historyków, ważny fragment dzieł Tacyty, opisujący panowanie Kaliguli.

— Zapowiedziano wydawnictwo nowego pisma naukowego w Paryżu p. n. *Przegląd XIX wieku*. (Revue du XIX siècle). Redakcja wzięła za zadanie zgromadzić w nim skarby umysłowe wszystkich narodów, których myśl twórcza pracowała zawsze i pracuje z wytrwałością, zdążając za wszelkim postępem na polu filozofii, literatury i sztuk pięknych. Z uwagi że poczyta przez tłumaczenie wiele traci pod względem estetycznym, postanowiono zamieszczać w nim twory europejskich poetów nie w przekładzie ale w oryginale.

Do współpracowników tego przeglądu należą najznakomitsi pisarze francuzcy, jak Arsene Houssaye, Teofil Gautier, Emile de Girardin, Jules Janin, La Guerroniere, Roqueplan, Paul de Saint-Victor, Alphons Royer, Champfleury i w. i.

— *Pogląd na księgozbiory w starożytności* (Ein Blick in das Bücherwesen des classischen Alterthums). — Pod tym tytułem Dr. Adolf Bräutigam napisał uczoną rozprawę, i zamieścił ją w dziełku sprawozdaniu o szkole księgarskiej w Lipsku, której jest dyrektorem.

Posiadanie księgozbioru było u starożytnych niezbędną rzeczą w zamożniejszych rodzinach, poświadcza to Vitruwiusz, który opisując wewnętrzne urządzenie domu Rzymian, naznacza w nim właściwe miejsce na pomieszczenie biblioteki. W jakiej części mieszkania starożytnego znajdował się księgozbiór, potwierdziły to dokładnie nowożytnie wykopaliska miast rzymskich Herkulanum i Pompei. Komnata biblioteczna znajdowała się od wschodu słońca; wszystkie ściany obstawione były szafami, w których mieściły się rękopiśmiennicze zwoje wszelkiego rodzaju. Biblioteki, osobliwie też publiczne, służyły zarazem jako miejsca, gdzie zawieszane były wizerunki sławnych i zasłużonych mężów, gdzie umieszczano posągi siedmiu muz i t. p. Dozór i utrzymanie w porządku tak publicznych jak i prywatnych bibliotek powierzano zazwyczaj usposobionym ku temu należycie niewolnikom lub wyzwolencom, którzy się nazywali: *librarii*, *scribae*, *antiquarii*. Urządzenie pierwszej prawdziwej biblioteki autor przypisuje Euripidesowi, który zgromadził najwięcej rękopismów filozoficznej osnowy. Dwa wielkie publiczne księgozbiory, znane w starożytności, jeden Pisistratosa w Atenach, a drugi Polykrates'a w Samos, poprzedziły bez wątpienia o wiele czasu sławną bibliotekę Ptolomeuszów w Alexandryi, którą prawdopodobnie założył i uporządkował Arystoteles, według ściśle naukowego systematu, jaki posłużył w późniejszym czasie za wzór przy urządzaniu innych publicznych księgozbiorów.

Królowie Pergamu, Attalus I i Eumenes II nie mało także oddali oświacie usługi, już przez to samo, iż, po spaleniu sławnej biblioteki Alexandryjskiej, dokładali wszelkich starań, aby upo-

wszechniały się publiczne księgozbiory w krajach zostających pod ich berłem.

W miarę upowszechniania się publicznych i prywatnych bibliotek w starożytnym Rzymie, powstawało i rozwijało się coraz bardziej księgarstwo w granicach całego państwa rzymskiego, zaczęło poszło powszechniejsze w piśmiennictwie zamięłowanie.

Handel książkami prowadzony był w Rzymie na obszerną skalę. Świadczy o tém już sam Cycero, który wspomina w dziełach swoich, że księgi praw, kopiowane i sprzedawane były publicznie, za pośrednictwem rzymskich księgarzy (*librarii*). Ciż *librarii* którzy początkowo sami zajmowali się przepisywaniem wszelkiego rodzaju dzieł, później, gdy zakres właściwy księgarskiego ich działania rozszerzył się, przybrali do pomocy liczny poczet niewolników, którzy wyręczali ich w przepisywaniu książek, a raczej rękopismów. Księgarze rzymscy, którzy nazywali się właściwie *bibliopola*e utrzymywali we wszystkich dzielnicach stolicy świata publiczne składy ksiąg, zwane *Tabernae*.

W owych starożytnych czasach ceny książek stosunkowo były bardzo niskie. Honorarium autorskie było także natenczas wielce skromne; najczęściej autorowie zadawali sobie samą sławę. Wiadomo że pisarze rzymscy Plaut i Terencjusz komedye swoje odstąpili Edilom. Nakład obliczany był ściśle według koniecznej potrzeby i żądania. Zbywające egzemplarze jakiegokolwiek bądź dzieła, które nie zdołano rozprzedać w samym Rzymie, przesyłano do najodleglejszych prowincyj, zostających pod panowaniem rzymskiem, do Hiszpanii, Afryki, Gallii, Brytanii i t. d. Często te same egzemplarze powracały z prowincyi do Rzymu na makulaturę.





† Dnia 22 czerwca r. b. umarł w 58 roku życia Jul. Pfeiffer, dawniejszy Dyrektor teatru w Krakowie. Jeżeli jako artysta dramatyczny nie odznaczał się wyższym talentem, jako Dyrektor sceny krajowej oddał jój niemałe zasługi. Zakończył życie w Krzeszowicach pod Krakowem, zapisawszy imię swoje w dziejach teatru Krakowskiego.

† Dnia 8 lipca r. b. umarł w Wilnie ksiądz Jan Menue kanonik katedry wileńskiej; z prac literackich wydał: 1) Otkrzyk N. M. Panny Ostrobramskiej. 1860 r. 2) Chrześcianin u stóp cudownej statui Jezusa Chrystusa na wzgórzu Snipszkiem w Wilnie 1861 r. Pozostawił w rękopiśmie: „Kazania i mowy pogrzebowe” w których są mowy poświęcone zasłużonemu mężom w naszym kraju.

† Dnia 4 sierpnia r. b. umarł w Warszawie *Wiktoryn Zielński*, współpracownik naszego pisma, przy pierwszym jego zawiązku i w latach następnych. Urodził się 13 listopada 1810 r. we wsi Bobnówce należącój do dóbr Szczęsnego Potockiego, pod miastem Tulczynem w gubernii kijowskiej, gdzie ojciec jego Ignacy był rachmistrzem głównym w administracyi Potockiego. Początkowe nauki ukończył w Niemirowie, w r. 1827 przybył do Warszawy. Gruntownie posiadając język francuzki trudnił się wychowaniem młodzieży jako nauczyciel prywatny w Kielcach i Częstochowie. Od r. 1857 do 1862 był nauczycielem szkół rządowych; w r. 1864 otrzymał posadę w Bibliotece Głównej publicznej w Warszawie. Jako pisarz, wiele prac wierszem i prozą drukował w *Panoramie literatury krajowej i zagranicznej* pod redakcją A. I. Szabrańskiego, w *Bibliotece Warszawskiej* i innych pismach: sam redagował *Gazetę Poranną*; oddzielnie wydał: 1) *Drobne pisma poetyckie*. Warszawa 1842. 2) *Nowy Komeniusz czyli pierwiastki konwersacyi polskiej, francuzkiej i niemieckiej*. (Pięć wydań. Ostatnie z r. 1858. 3) *Kurs języka francuzkiego*. 4) *Przewodnik do konwersacyi języka francuzkiego*. Warszawa 1866 r. Zł tłumaczeń: 5) *Kurs ekonomii przemysłowej Blanqui'ego*. Dwa tomy 1843, które redakcyja Biblioteki Warszawskiej, w swój publikacyi: „*Biblioteka Zagraniczna*” wydała. 6) *Wybór pism moralnych Benjamina Franklina*. Warszawa 1845. W rękopiśmie pozostawił: 1) *Zasady filozofii moralnej i politycznej* przekład z angielskiego Paleya, dwa tomy. 2) *Historya ekonomii politycznej* przez Villeneuve de Bargemont w 2 tomach. 3) *Wzory języka i myśli poetów Zygmuntowskich*.

— — — — —

*Redakcyja Biblioteki Warszawskiej.*

Wolno drukować.—Warszawa, dnia 17 (29) Sierpnia 1866 r.

Cenzor, *J. Błeszczyński*.